



The Holy See

ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA 98. ŚWIATOWY DZIEŃ MISYJNY 2024 r.

20 października 2024 r.

Idźcie i zaproście wszystkich na ucztę (por. Mt 22, 9)

Drodzy bracia i siostry!

Temat tegorocznego Światowego Dnia Misyjnego zaczerpnąłem z ewangelicznej przypowieści o uczcie weselnej (por. *Mt 22, 1-14*). Po tym, jak goście odrzucili zaproszenie, król, bohater tego opowiadania, mówi do swoich sług: „Idźcie więc na rozstajne drogi i zaproście na ucztę wszystkich, których spotkacie” (w. 9). Zastanawiając się nad tym kluczowym słowem, w kontekście przypowieści i życia Jezusa, możemy podkreślić kilka ważnych aspektów ewangelizacji. Okazują się one szczególnie aktualne dla nas wszystkich, uczniów-misjonarzy Chrystusa, w tej ostatniej fazie procesu synodalnego, która zgodnie z hasłem „*Komunia, uczestnictwo, misja*”, powinna pobudzić Kościół do jego priorytetowego zobowiązania, czyli do głoszenia Ewangelii we współczesnym świecie.

1. „*Idźcie i zaproście!*”. *Misja jako niestrudzone wychodzenie i zapraszanie na ucztę Pana*

Król wydając sługom swoje polecenie używa na początku dwa czasowniki, które wyrażają istotę misji: „idźcie” i „wzywajcie” w znaczeniu „zapraszajcie”.

W odniesieniu do pierwszego, należy pamiętać, że słudzy zostali wysłani już wcześniej, aby przekazać królewskie przesłanie zaproszonym (por. w. 3-4). To pokazuje nam, że misja jest niestrudzonym wychodzeniem do całej ludzkości, aby ją zaprosić na spotkanie i do komunii z Bogiem. Niestrudzonym! Bóg, wielki w miłości i bogaty w miłosierdzie, zawsze wychodzi do każdego człowieka, aby wezwać go do szczęścia swojego Królestwa, pomimo obojętności lub odrzucenia. W ten sposób Jezus Chrystus, dobry pasterz, posłany przez Ojca, poszedł szukać

zagubionych owiec ludu Izraela i pragnął iść dalej, aby dotrzeć nawet do owiec najbardziej oddalonych (por. *J* 10, 16). Powiedział do uczniów: „Idźcie!”, zarówno przed, jak i po swoim zmartwychwstaniu, włączając ich w swoją misję (por. *Łk* 10, 3; *Mk* 16, 15). Z tego powodu Kościół będzie nadal wychodził poza wszelkie granice, wychodził wciąż na nowo, nieustrudzenie, i nie zniechęcając się w obliczu trudności i przeszkód, aby wiernie wypełniać misję otrzymaną od Pana.

Korzystam z okazji, aby podziękować misjonarzom i misjonarkom, którzy odpowiadając na wezwanie Chrystusa, zostawili wszystko, aby udać się daleko od swojej ojczyzny i zanieść Dobrą Nowinę do miejsc, w których ludzie jeszcze jej nie otrzymali lub przyjęli ją dopiero niedawno. Najmilsi, wasza szczodre oddanie jest namacalnym wyrazem zaangażowania w *misję ad gentes*, którą Jezus powierzył swoim uczniom: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (*Mt* 28, 19). Trwajmy zatem w modlitwie i dziękujmy Bogu za nowe i liczne powołania misyjne do dzieła ewangelizacji aż po krańce ziemi.

I nie zapominajmy, że każdy chrześcijanin jest wezwany do udziału w tej powszechnej misji poprzez swoje świadectwo ewangeliczne w każdym środowisku, aby cały Kościół mógł nieustannie wychodzić ze swoim Panem i Mistrzem na „rozdroża” dzisiejszego świata. Tak, „dzisiaj dramat Kościoła polega na tym, że Jezus ciągle puka do drzwi, ale od wewnątrz, abyśmy pozwolili Mu wyjść! Wiele razy okazujemy się Kościołem [...] który nie pozwala Panu wyjść, który trzyma Go jako «coś własnego», podczas gdy Pan przyszedł dla misji i chce, abyśmy byli misjonarzami” (*Przemówienie do uczestników konferencji promowanej przez Dykasterię ds. Świeckich, Rodziny i Życia*, 18 lutego 2023 r.). Obyśmy wszyscy, którzy jesteśmy ochrzczeni, byli gotowi wyruszyć ponownie, każdy zgodnie ze swoim stanem życia, aby rozpocząć nowy ruch misyjny, jak u zarania chrześcijaństwa!

Wracając do polecenia wydanego sługom przez króla w przypowieści, wyjście idzie w parze z wezwaniem, a dokładniej, z *zaproszeniem*: „Przyjdźcie na wesele” (*Mt* 22, 4). Wskazuje to na inny, nie mniej ważny aspekt misji powierzonej przez Boga. Jak można sobie wyobrazić, ci słudzy-pośłańcy przekazali zaproszenie władcy w trybie pilnym, ale także z wielkim szacunkiem i uprzejmością. Podobnie misja niesienia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu musi koniecznie mieć ten sam styl, cechujący Tego, którego się głosi. Głosząc światu „piękno zbawczej miłości Boga objawionej w Jezusie Chrystusie umarłym i zmartwychwstałym” (Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 36), uczniowie-misjonarze czynią to z radością, cierpliwością, uprzejmością, które są owocami Ducha Świętego obecnymi w nich (por. *Ga* 5, 22); nie na siłę, bez przymusu, prozelityzmu; zawsze z bliskością, współczuciem i czułością, które odzwierciedlają Boży sposób bycia i działania.

2. Na ucztę. Eschatologiczna i eucharystyczna perspektywa misji Chrystusa i Kościoła

W przypowieści król prosi sługi, by zanieśli zaproszenie na ucztę weselną swego syna. Odzwierciedla ona perspektywę ucztę eschatologicznej, jest obrazem ostatecznego zbawienia w

Królestwie Bożym, urzeczywistnionym już teraz, wraz z przyjściem Jezusa, Mesjasza i Syna Bożego, który dał nam życie w obfitości (por. *J* 10, 10), symbolizowane przez stół zastawiony „soczystymi potrawami, wybornymi winami”, kiedy Bóg „raz na zawsze zniszczy śmierć” (por. *Iz* 25, 6-8).

Misja Chrystusa jest misją pełni czasów, jak zapowiedział On na początku swojego przepowiadania: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże” (*Mk* 1, 15). Tak więc uczniowie Chrystusa są powołani do kontynuowania tej samej misji ich Mistrza i Pana. Przypomnijmy w tym względzie nauczanie Soboru Watykańskiego II o eschatologicznym charakterze misyjnego zaangażowania Kościoła: „Czas działalności misyjnej mieści się pomiędzy pierwszym a drugim przyjściem Pana [...]. Zanim bowiem Pan przybędzie, należy głosić Ewangelię wszystkim narodom” (Dekret o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes*, 9).

Wiemy, że zapał misyjny pierwszych chrześcijan miał silny wymiar eschatologiczny. Odczuwali oni pilną potrzebę głoszenia Ewangelii. Również dzisiaj ważne jest, by pamiętać o tej perspektywie, ponieważ pomaga nam ona ewangelizować z radością tych, którzy wiedzą, że „Pan jest blisko” i z nadzieją tych, którzy dążą do celu, kiedy wszyscy będziemy z Chrystusem na Jego uczcie weselnej w Królestwie Bożym. Podczas gdy świat proponuje różne „uczty” konsumpcjonizmu, egoistycznego bogactwa, gromadzenia, indywidualizmu, Ewangelia wzywa wszystkich na boską ucztę, gdzie panuje radość, dzielenie się, sprawiedliwość, braterstwo, w komunii z Bogiem i z innymi.

Ta pełnia życia, dar Chrystusa, jest antycypowana już teraz w uczcie Eucharystii, którą Kościół celebrowa na polecenie Pana na Jego pamiątkę. Tak więc zaproszenie na ucztę eschatologiczną, które niesiemy wszystkim w misji ewangelizacyjnej, jest nierozdzielnie związane z zaproszeniem do stołu eucharystycznego, gdzie Pan karmi nas swoim Słowem oraz Ciałem i Krwią. Jak nauczał Benedykt XVI, „w każdej celebracji eucharystycznej realizuje się sakramentalnie eschatologiczne gromadzenie się Ludu Bożego. Uczta eucharystyczna jest dla nas rzeczywistą antycypacją ostatecznej uczty, zapowiedzianej uprzednio przez proroków (por. *Iz* 25, 6-9) i opisanej w Nowym Testamencie jako «gody Baranka» (*Ap* 19, 7-9), którą się celebrowa w radości świętych obcowania” (Posynod. adhort. apost. *Sacramentum caritatis*, 31).

Dlatego wszyscy jesteśmy wezwani do intensywniejszego przeżywania każdej Eucharystii we wszystkich jej wymiarach, zwłaszcza w wymiarze eschatologicznym i misyjnym. Powtarzam w związku z tym, że „nie możemy przystępować do stołu eucharystycznego bez włączenia się w dynamikę misji, która bierze początek w samym Sercu Boga i zmierza do tego, by objąć wszystkich ludzi” (*tamże*, 84). Odnowa eucharystyczna, którą wiele Kościołów lokalnych chwalebnie promuje w okresie po pandemii Covid, będzie miała również fundamentalne znaczenie dla rozbudzenia ducha misyjnego w każdym wierzącym. Z o ileż większą wiarą i zapałem serca powinniśmy podczas każdej Mszy św. wypowiadać aklamację: „Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale!”.

W tej perspektywie, w roku poświęconym modlitwie w ramach przygotowań do Jubileuszu 2025, pragnę zaprosić wszystkich do zintensyfikowania także i przede wszystkim uczestnictwa we Mszy św. i modlitwy w intencji ewangelizacyjnej misji Kościoła. Posłuszny słowu Zbawiciela, nigdy nie przestaje on wznosić do Boga, w każdej celebracji eucharystycznej i liturgicznej, modlitwy *Ojciec nasz* z wezwaniem „Przyjdź królestwo Twoje”. W ten sposób codzienna modlitwa, a zwłaszcza Eucharystia, czyni nas pielgrzymami-misjonarzami nadziei w drodze do życia bez końca w Bogu, ku uczcie weselnej przygotowanej przez Boga dla wszystkich Jego dzieci.

3. „Wszyscy”. *Powszechna misja uczniów Chrystusa i Kościół całkowicie synodalno-misyjny*

Trzecia i ostatnia refleksja dotyczy adresatów królewskiego zaproszenia: „wszyscy”. Jak podkreśliłem, „to jest sedno misji: owo «wszyscy». Nie wykluczając nikogo. Wszyscy. Zatem wszelka nasza misja rodzi się z Serca Chrystusa, aby pozwolić, żeby wszystkich przyciągnął do siebie” (*Przemówienie do uczestników Zgromadzenia Ogólnego Papieskich Dzieł Misyjnych*, 3 czerwca 2023 r.). Także dzisiaj, w świecie rozdartym podziałami i konfliktami, Chrystusowa Ewangelia jest łagodnym i mocnym głosem, który wzywa ludzi do spotkania się ze sobą, do uznania siebie nawzajem za braci i radowania się harmonią w różnorodności. Bóg chce, aby „wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (*1 Tm 2, 4*). Dlatego w naszej działalności misyjnej nigdy nie zapominajmy, że jesteśmy posłani, aby głosić Ewangelię wszystkim, i „nie jak ktoś, kto narzuca nowy obowiązek, ale jak ktoś, kto dzieli się radością, ukazuje piękny horyzont, ofiaruje upragnioną ucztę” (Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 14).

Uczniom-misjonarzom Chrystusa zawsze leży na sercu troska o wszystkich ludzi, każdego stanu społecznego i także moralnego. Przypowieść o uczcie mówi nam, że zgodnie z poleceniem króla, słudzy zgromadzili „wszystkich, których napotkali: złych i dobrych” (*Mt 22, 10*). Co więcej, właśnie „ubodzy, ułomni, niewidomi i chromi” (*Łk 14, 21*), czyli ostatni i zepchnięci na margines społeczeństwa są szczególnymi gośćmi króla. Zatem uczta weselna Syna, którą przygotował Bóg, pozostaje na zawsze otwarta dla wszystkich, ponieważ wielka i bezwarunkowa jest Jego miłość do każdego z nas. „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby *każdy*, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (*J 3, 16*). Każdy człowiek, każdy mężczyzna i każda kobieta, jest adresatem Bożego zaproszenia do uczestnictwa w Jego przemieniającej i zbawiającej łasce. Trzeba tylko powiedzieć „tak” temu darmowemu Bożemu darowi, przyjmując go i pozwalając się przez niego przemienić, przyoblekając się w niego jak w „szatę weselną” (por. *Mt 22, 12*).

Misja dla wszystkich wymaga zaangażowania wszystkich. Dlatego konieczne jest kontynuowanie drogi ku Kościołowi całkowicie synodalno-misyjnemu w służbie Ewangelii. Synodalność jest misyjna sama w sobie i odwrotnie, misja jest zawsze synodalna. Dlatego ścisła współpraca misyjna jest dziś jeszcze bardziej nagląca i konieczna zarówno w Kościele powszechnym, jak i w Kościołach partykularnych. W ślad za Soborem Watykańskim II i moimi Poprzednikami, polecam wszystkim diecezjom świata posługę Papieskich Dzieł Misyjnych, które są podstawowym środkiem

„napełniającym katolików już od dzieciństwa prawdziwie powszechnym i misyjnym zmysłem, jak i pobudzającym do skutecznego zbierania pomocy materialnej dla dobra wszystkich misji, odpowiednio do potrzeb każdej z nich” (Dekret *Ad gentes*, 38). Z tego powodu zbiórki Światowego Dnia Misyjnego we wszystkich Kościołach lokalnych są w całości przeznaczone na Powszechny Fundusz Solidarności, który następnie Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary rozdziela w imieniu papieża na potrzeby wszystkich misji Kościoła. Módlmy się do Pana, aby nas prowadził i pomagał nam być Kościołem bardziej synodalnym i misyjnym (por. *Homilia podczas Mszy św. Na zakończenie Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*, 29 października 2023 r.).

Na koniec zwróćmy nasze spojrzenie ku Maryi, która wyjednała od Jezusa pierwszy cud właśnie na uczcie weselnej w Kanie Galilejskiej (por. *J 2*, 1-12). Pan Jezus ofiarował młodej parze i wszystkim gościom obfitość nowego wina, będącego znakiem zapowiadającym ucztę weselną, którą Bóg przygotowuje dla wszystkich na końcu czasów. Również dzisiaj prosimy o Jej macierzyńskie wstawiennictwo za ewangelizacyjną misję uczniów Chrystusa. Z radością i troską naszej Matki, z mocą czułości i miłości (por. Adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 288), idźmy i zanieśmy wszystkim zaproszenie Króla Zbawiciela. Święta Maryjo, Gwiazdo Ewangelizacji, módl się za nami!

Rzym, u Świętego Jana na Lateranie, dnia 25 stycznia 2024 r., w święto Nawrócenia św. Pawła.

FRANCISZEK